

## **Działalność żeńskich zgromadzeń zakonnych w Jarosławiu w okresie międzywojennym (1919-1939)**

Ważny wpływ na oddziaływania duszpasterskie Kościoła ma obecność i praca żeńskich zgromadzeń zakonnych. Swoją posługą obejmują one często obszary, do których nie dociera tradycyjne duszpasterstwo. Szczególnymi dziedzinami ich zaangażowania są między innymi: apostołstwo, wychowanie, oświata, opieka szpitalna, prowadzenie ochronek i dzieł miłosierdzia. Dostępnymi sobie środkami, jak modlitwa, praca, osobisty kontakt i przykład życia wpływają na postawy i zachowania religijne swoich podopiecznych i współpracowników.

Pięć żeńskich zgromadzeń zakonnych: niepokalanki, sercanki, serafitki, służebniczki starowiejskie i albertynki było związanych w okresie międzywojennym z Jarosławiem.

Pierwszym zgromadzeniem zakonnym przybyłym do Jarosławia były Siostry Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> Zgromadzenie Sióstr Niepokalanego Poczęcia NMP zostało założone w Rzymie w latach 1854-57 przez Józefę Karską i Marcelinę Darowską. W 1857 r. założycielki otrzymały dekret Stolicy Apostolskiej pozwalający na życie wspólne tworzącej się wspólnoty zakonnej. Oblóczyny pierwszych sióstr odbyły się 8 grudnia 1859 r. W 1863 r. zgromadzenie otworzyło pierwszy dom w Polsce, w Jałowcu. 29 lipca 1874 r. Stolica Apostolska wydała dekret zatwierdzający Zgromadzenie Sióstr Niepokalanek. Za życia Marceliny Darowskiej (do 1911 r.) powstało 6 domów. Głównym zadaniem zgromadzenia było zaangażowanie na rzecz odrodzenia rodziny poprzez wychowanie i nauczanie w prowadzonych szkołach, organizowanie rekolekcji oraz szerzenie czci i nabożeństwa do NMP. E. Jabłońska-Deptuła, *Niepokalanów w polskim trwaniu*, Niepokalanów 1993, s. 10-22; B. Łoziński, *Leksykon zakonów w Polsce*, Warszawa 2002, s. 288-289; A. Sułtan, *Życie i działalność Marceliny Darowskiej*, Szymanów 1982, s. 33-40.

Siostry Niepokalanki przybyły do Jarosławia w 1875 r. i z miejsca rozpoczęły swoją działalność oświatowo-wychowawczą stopniowo ją rozwijając w późniejszych latach<sup>2</sup>.

W omawianym okresie międzywojennym siostry prowadziły szkołę powszechną i gimnazjum. W roku szkolnym 1918/19 uczyły one 7 klas i klasę wstępną. W roku szkolnym 1920/21 było już 8 klas i również klasa wstępną. W 1921/22 zakład otrzymał niepełne prawa szkoły państwowej. W 1922 r. Kapituła Generalna Zgromadzenia SS Niepokalanek w Jałowcu postanowiła zredukować gimnazjum do 3 pierwszych klas i dlatego w roku szkolnym 1923/24 kształciła się tam młodzież w klasach a co roku powiększono społeczność uczniowską dodatkowo o jedną klasę<sup>3</sup>.

W roku szkolnym 1932 Sejm uchwalił reformę oświaty ministra Janusza Jędrzejewicza. W miejsce dawnego 8-letniego gimnazjum ogólnokształcącego wprowadziła 6-letnią szkołę średnią. W jej skład wchodziły 2-letnie licea zróżnicowane na kierunki<sup>4</sup>. Po reformie w roku szkolnym 1934/35 szkoła prowadzona przez siostry obejmuje dwie pierwsze klasy gimnazjum nowego typu oraz kl. V, VI, VII, VIII gimnazjum starego typu. W roku szkolnym 1936/37 siostry podjęły decyzję o likwidacji szkoły powszechnej. Pomieszczenia po tej szkole miały być oddane liceum. W roku szkolnym 1938/39 w zakładzie były już 4 klasy nowego gimnazjum i 2 klasy liceum.

21 sierpnia 1937 r. siostry otrzymały pozwolenie od Przełożonej Generalnej na otwarcie w zakładzie kursu szycia, haftu i ro-

---

<sup>2</sup> Nauka w szkole sióstr rozpoczęła się 4 X 1875 r. Była to szkoła średnia – ogólnokształcąca. Razem z internatem tworzyła Zakład Naukowo-Wychowawczy, który uzyskał zatwierdzenie Rady Szkolnej Krajowej w ciągu dwóch lat. W pobliżu Zakładu Matka Marcelina Darowska poleciła zbudować szkołę ludową, w której siostry bezpłatnie uczyły dzieci z Okolicy. A. Sułtan, *Życie i działalność ...*, s. 227; Archiwum Sióstr Niepokalanek – Jarosław (ASNJ), tom 8/b, *Z dziejów Zgromadzenia, odpowiedź na kwestionariusz*, b.n.s.; E. Jabłońska-Deptuła, *Zakony diecezji przemyskiej 1772-1938*, „Nasza Przeszłość”, t. (1976), s. 236.

<sup>3</sup> ASNJ, Kronika Domu Jarosławskiego, t. 11, b.n.s.; Tamże, sygn. 8/b2 spis sióstr uczennic oraz wszystkich mieszkańców w klasztorze jarosławskim od r. 1875 do obecnego, Fundacja Jarosławia z dokumentów, w: *Z dziejów Zgromadzenia*, s. 1-2.

<sup>4</sup> S. Mauersberg, *Oświata 1918-1939*, w: *Historia Polski*, t.4, red. T. Jędruszczyk, Warszawa 1978, s. 491.

bót ręcznych. Kurs ten podjęły uczennice, które ukończyły szkołę powszechną. Zajęcia były prowadzone przez przygotowywaną do tej pracy nauczycielkę, gdyż miała ona ukończony kurs kroju i szycia. W maju 1939 r. zakład był wizytowany przez wizytatorkę szkół zawodowych ze Lwowa. Na podstawie wyników kontroli kursu szycia i robót ręcznych, zostały mu nadane prawa państwowe<sup>5</sup>.

Działalność oświatowa SS Niepokalanek w całości była skierowana na wychowanie dziewcząt. Działalność ta szła dwoma torami: pierwszy obejmował zakłady dla uczennic z warstw wyższych, były to szkoły typu gimnazjum z internatem, drugi tzw. Szkołki ludowe – bezpłatne – przeznaczone dla dziewcząt wiejskich.

Celem pracy sióstr w Jarosławiu było ukształtowanie w pełni samodzielnej kobiety pod względem moralnym, religijnym i umysłowym. Prawdziwie chrześcijańskie niewiasty miały doprowadzić do powstania nowego chrześcijańskiego społeczeństwa. Nauka nie miała być celem samym w sobie. Miała pomóc we wpojeniu uczniom zasad, pojęć, cnót. Połączenie wiedzy z wychowaniem było możliwe dzięki zupełnie nowemu podejściu do wychowania i kształcenia. Marcelina Darowska rozumiała wychowanie jako” ... działanie istoty rozumnej na drugą istotę podobną sobie, w celu, aby zdolności jej fizyczne, umysłowe i moralne rozwijać, ukształtować, żeby później nad osiągnięciem przeznaczenia swego pracować i myśli Bożej w sobie odpowiedzieć mogła:. Marcelina Darowska uważała, że przez „wykształcenie się wychowuje a przez wychowanie kształci:<sup>6</sup>.

Celem wychowania w zakładzie w Jarosławiu było wychowanie religijne, narodowe i obywatelskie dziewcząt. Każdego roku kładło się coraz większy nacisk na wychowanie państwowe przez wyrobienie w uczniach poszanowania władzy, karności, ofiarności i obowiązkowości. Cele te postawiła przed sobą szkoła w roku szkolnym 1929/30<sup>7</sup>. W roku szkolnym 1932/33 program pracy przewidy-

---

<sup>5</sup> ASNJ, *Kronika ...*, t. 14, s. 163.

<sup>6</sup> ASNJ, sygn. D18.2I13, Maria Dąbrowska, *O naukach i wychowaniu w Zakładzie Zgromadzenia naszego (Zasady ogólne)*, s. 1; E. Jabłońska-Deptuła, *Dzieło dydaktyczno pedagogiczne Marceliny Darowskiej na tle rozwoju szkolnictwa żeńskiego Galicji (1854-1911)*, mps, s. 73-78

<sup>7</sup> Tamże, *Poszłam ścieżką do Polski ... i weszło, 150 lat pracy zgromadzenia sióstr niepokalanek*, t. 1, Szymanów 2004, s. 211.

wał wychowanie dziewcząt „dla Boga i Ojczyzny” w duchu religijnym i obywatelsko-państwowym, kładąc nacisk na stronę praktyczną, tj. na wprowadzanie głoszonych zasad w czyn, nie tracąc z oczu potrzeb dzisiejszego społeczeństwa<sup>8</sup>. Hasłem przewodnim wychowania w roku szkolnym 1934/35 było „Twórz Państwo”. Było to rozwinięcie poprzedniego „Służ Państwu”. Zakładało ono kształtowanie uczennic, w taki sposób, aby były nie tylko posłuszne, ale również samodzielne w swoich poczynaniach. W życiu miały dziewczęta kierować się zasadami religijno-moralnymi. Takie osoby miały być aktywne i miały służyć ojczyźnie<sup>9</sup>.

Cele, które stawiano wychowaniu w zakładzie realizowano, na płaszczyźnie oświatowej i religijnej. Na obu płaszczyznach działały różne organizacje społeczne takie jak: Opieka Starszych nad Młodszymi, Koło Czerwonego Krzyża, Organizacja Ligi Morskiej i Kolonialnej, Czerwony Krzyż<sup>10</sup>.

Realizacja tego typu założeń programowych sprzyja stosunkowo niewielka liczba uczennic, które przebywały w tym okresie w Zakładzie w Jarosławiu, jak również dobrze przygotowana kadra nauczycielska składająca się z sióstr niepokalanek i osób świeckich zatrudnionych w zakładzie.

Wykaz liczbowy uczennic Zakładu wychowawczego ss. Niepokalanek w latach 1918-1939 przedstawia tabela 1<sup>11</sup>.

**Tabela 1**

<b>Rok szkolny</b>	<b>Liczba uczennic ogółem we wszystkich klasach</b>
1918/19	40
1919/20	52
1920/21	79
1921/22	63
1922/23/	23
1923/24	38
1924/25	61

<sup>8</sup> Tamże.

<sup>9</sup> Tamże.

<sup>10</sup> ASNJ, *Kronika szkoły 1930-1934*, zapis z datą 27 IX 1934, s. s. 226-235.

<sup>11</sup> ASNJ, b. sygn. D 17, *Spis uczennic i sióstr oraz wszystkich mieszkańców w klasztorze jarosławskim od 1875 do 1989*, s. 1-115.

1925/26	73
1926/27	60
1927/28	73
1928/29	76
1929/30	66
1930/31	78
1931/32	65
1932/33	54
1933/34	43
1934/35	44
1935/36	42
1936/37	49
1937/38	55

Tabela 2 przedstawia spis liczbowy Sióstr zamieszkałych w klasztorze ss. Niepokalanek w Jarosławiu w latach 1919-1939<sup>12</sup>

**Tabela 2**

Lata	Przełożona Domu	Liczba sióstr	
		Białych	Szafirowych
1918/19	s. Aleksandra	24	36
1919/20	- // -	26	36
1920/21	- // -	26	37
1921/22	- // -	27	33
1922/23	s. Imelda	17	34
1923/24	s. Michaela	18	34
1924/25	- // -	18	34
1925/26	- // -	21	36
1926/27	- // -	19	37
1927/28	- // -	21	36
1928/29	s. Władysława	21	35
1929/30	- // -	23	35
1930/31	- // -	21	34
1931/32	- // -	21	32
1932/33	s. Marta	23	37

<sup>12</sup> Szematyzm Królestwa Galicji i Lodomerii w Wielkim Księstwie Krakowskim, Lwów 1878-1914, s. 324-552; ASNJ, *Spis uczennic i sióstr...*, s. 1-126.2034

1933/34	s. Fidea	22	37
1934/35	s. Gabriela	20	34
1935/36	- // -	21	34
1936/37	- // -	20	34
1937/38	- // -	21	33
1938/39	- // -	21	32

Obok działalności oświatowo-wychowawczej Zgromadzenia ss. Niepokalanek, siostry zaistniały też na polu religijnym. Z jednej strony dotyczyła ona uczennic z zakładu, z drugiej strony okolicznej ludności, głównie kobiet. Najbardziej zauważalne były tu rekolekcje, głównie przedślubne, udzielane narzeczonym i spotkania rekolekcyjne. Począwszy od 1931 r. w klasztorze odbywały się rekolekcje dla kobiet. Brały w nich udział nauczycielki z miasta i członkinie Sodalicji Mariańskiej. Odbywały się one w pierwszym tygodniu lipca i trwały 3-4 dni. Siostra przełożona domu jarosławskiego, od roku 1911 systematycznie udzielała również rekolekcji uczennicom kończącym naukę w szkole. Podobnych rekolekcji udzielał przełożona uczennicom, które po raz pierwszy znalazły się w szkole. Miały one na celu przygotowanie ich do życia według zasad Marceliny Darowskiej<sup>13</sup>.

Życie religijne w zakładzie biegło w rytmie odmierzonem przez najważniejsze wydarzenia szkoły i Roku Kościelnego.

Rok szkolny otwierało uroczyste nabożeństwo, w trakcie którego śpiewano hymn *Veni Kreator*. Następnie ks. kapelan rozpoczynał rodzaj rekolekcji, kończących się spowiedzią i komunią św. Taki sam schemat obowiązywał w chwili zakończenia nauki. Na początku grudnia odbywały się uroczystości Kongregacji Mariańskiej. Uczennice przygotowywały Akademię Mariańską, która przedstawiała obrazy z życia Matki Bożej. Drugie półrocze rozpoczynało się mszą świętą. 16 stycznia, w dniu imienin Matki Marceliny Darowskiej, odprawiano nabożeństwo żałobne a po nim odbywała się akademie okolicznościowa.

12 lutego 1922 r. świętowano w Zakładzie wybór papieża Piusa XI mszą św. i akademią. Pod koniec tego miesiąca, zwykle co

---

<sup>13</sup> ASNJ, *Kronika domu jarosławskiego 1934-1939*, wzmianki o rekolekcjach sygn. G 8, s. 10, 44.47.

roku, swoje święto obchodziła Krucjata Eucharystyczna. Wówczas to przyjmowała nowych członków<sup>14</sup>.

Kolejną dziedziną pracy sióstr była chrystianizacja dziewcząt narodowości żydowskiej. W kronice zanotowano, że wiosną 1917 r. przebywała w klasztorze żydówka, która przygotowywała się do sakramentu chrztu świętego. Sakrament przyjęła po trzech miesiącach pobytu i nauki. Podobnie 7 stycznia 1918 r. przybyła do klasztoru żydówka z Jasła. Siostra Aleksandra za zgodą miejscowego proboszcza podjęła z nią naukę katechizmu. Dnia 24 kwietnia przybyły do klasztoru dwie żydówki, które chcąc wyjść za mąż za katolików, rozpoczęły przygotowania do przyjęcia sakramentu chrztu świętego.

10 lipca 1936 r. ochrzczono 17-letnią żydówkę Honnę Hnolf, która została przysłana do klasztoru przez siostry felicjanki, aby mogła się tu ukryć przed rodzicami. Następnego dnia po przybyciu Honna przystąpiła do Pierwszej Komunii świętej. Dziewczyna z obawy przed rodzicami ukrywała się w klasztorze od 2 czerwca<sup>15</sup>.

Przyglądając się pracy sióstr w Jarosławiu można śmiało stwierdzić, że ich praca oświatowo-wychowawcza w mieście w znacznej mierze przyczyniała się do kształtowania postaw religijnych mieszkańców tego miasta.

Kolejnym zgromadzeniem zakonnym związanym z palcówką wychowawczą w Jarosławiu, była wspólnota sióstr **felicjanek**<sup>16</sup>.

---

<sup>14</sup> ASNJ, *Kronika domu jarosławskiego 1919-22, 1932-1934*, sygn. G 13, s. 84.

<sup>15</sup> ASNJ, *Kronka domu jarosławskiego 1934-1939*, sygn. G 8, s. 77.

<sup>16</sup> Zgromadzenie Sióstr Świętego Feliksa z Cantalicio Trzeciego Zakonu Regularnego Świętego Franciszka (Congregatio Sororum S. Felicis de Cantalice Tertii Ordinis Regularis Sancti Francisci) – ukonstytuowało się w 1855 r. w Warszawie z inicjatywy bł. O. Honorata Koźmińskiego. Celem życia sióstr jest oddanie chwały Bogu i własne uświęcenie przez zachowanie trzech ślubów prostych: ubóstwa, czystości i posłuszeństwa, a także prowadzenie dzieł miłosierdzia: wychowywanie dziewcząt, pielęgnowanie chorych oraz apostołstwo. Rysem pobożności felicjanek jest żywy kult eucharystyczny i maryjny, co uwidaczniają słowa dewizy zgromadzenia: „*Wszystko przez serce Maryi i cześć Przenajświętszego Sakramentu*”. Magnificat. Pamiętnik Stulecia Zgromadzenia Sióstr św. Feliksa (Felicjanek), Bufalo 1855 – 1955, s. 3-4, 41; Siostry felicjanki w służbie Kościoła i polski, Kraków 1949, s. 4, 14-16; J. Marecki, *Zakony żeńskie w Polsce*, Kraków 1997, s. 31-33.

W 1889 r. powstało w Jarosławiu Stowarzyszenie „Ochronka Jarosławska”. Stowarzyszenie wahało się czy powierzyć ją siostron służebniczkom, czy felicjankom. Przeważyło zdanie prezeski stowarzyszenia hrabiny Potockiej (właścicielka Wysokiej), która opowiedziała się za tymi ostatnimi<sup>17</sup>. W 1890 r. ks. Ludwik Bikowski, wikariusz parafii rzymsko-katolickiej w Jarosławiu, napisał do Przełożonej Generalnej Zgromadzenia Sióstr Felicjanek prośbę o przejęcie placówki i przysłanie planu pod budowę domu ochronki z wiadomością, że mają ją wybudować<sup>18</sup>. Zaszły jednak później nieprzewidziane przeszkody, które przesunęły termin przyjazdu sióstr na 1899 r.<sup>19</sup>. W tym to roku, we wrześniu po poświęceniu domu, siostry oficjalnie rozpoczęły pracę w Jarosławiu.

Statutowym celem prowadzonej przez felicjanki ochronki była opieka wychowawcza nad ubogimi dziećmi narodowości polskiej. Do ochronki przyjmowano dzieci obojga płci w wieku od trzech do siedmiu lat. Liczba zapisanych wychowanków w ciągu jednego roku dochodziła do 150. W ochronce zapewniano im całodzienną opiekę obejmującą troskę o zdrowie i rozwój fizyczny, intelektualny i religijno-moralny. Dzieci miały także przydzielone dwa posiłki: śniadanie i obiad. Wśród zajęć wychowawczych, stosowanych przez felicjanki, znalazły się: ćwiczenia oddechowe, śpiew, gry, zabawy ruchowe, gimnastyka rytmiczna, ćwiczenia zmysłów, praca ręczna, rysunek, ćwiczenia we władaniu mową (opowiadanie, uczenie się i wygłaszanie wierszyków), ćwiczenia w obserwowaniu przedmiotów i zjawisk, pogadanki, ćwiczenia pielęgnujące uczucia moralne, społeczne i humanitarne<sup>20</sup>.

Troska o rozwój apostołów związanych z ochronką skłoniła ks. Stefana Bratkowskiego w 1904 roku do założenia przy zakładzie Stowarzyszenia Dzieci Maryi. Stowarzyszenie tworzyły kobiety z

---

<sup>17</sup> ACSF IV K 868/13, *Ochronka w Jarosławiu*, s. 1; Ch. Jasińska, *Historia Sióstr Felicjanek na podstawie rękopisów* 3, s. 360-365; L. Paschalis, *Prownicja Krakowska Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny. Zgromadzenia Sióstr Felicjanek. Leksykon Domów (1861-1999)*, t. 2, Kraków 1999, s. 338-339.

<sup>18</sup> Tamże 868/1, List z 18 sierpnia 1890 r., na kopercie jest notka z 29 sierpnia o wpisaniu planu i obietnicy przysłania sióstr, s. 1.

<sup>19</sup> Tamże, prawdopodobnie wpłynęła na to zmiana księdza, który był zaangażowany w sprawę przygotowania ochronki.

<sup>20</sup> Tamże 868/2, Statut prywatnego przedszkola w Jarosławiu, regulamin przedszkoli i ochronek sióstr Felicjanek, s. 12.



Jarosławia, spośród których znaczną część stanowiły nauczycielki. Stowarzyszenie to wspierało od czasu do czasu ubogie dzieci uczęszczające do ochronki<sup>21</sup>.

Na podstawie pisma z Kuratorium Okręgu Lwowskiego z dnia 20 sierpnia 1935 r. ochronka została przekształcona w przedszkole. Nadal zamiennie używano nazw: przedszkole – ochronka. Przedszkole utrzymywało się dzięki staraniom Komitetu Ochronki i opłat rodziców dzieci. Placówkę finansował, co rocznie także Magistrat Miasta<sup>22</sup>. Często siostry organizowały dodatkowo zbiórki wraz z Komitetem wśród społeczności jarosławskiej<sup>23</sup>.

Podobnie jak w innych placówkach felicjańskich, także w Jarosławiu siostry urządzały z dziećmi przedszkolnymi różne imprezy o charakterze religijno0wychowawczym. Były one związane z okresami roku liturgicznego, jak jasełka, święcone, Święty Mikołaj, a także z uroczystościami narodowymi, imieninami prezydenta Polski, starosty czy księdza proboszcza lub ważniejszych członków komitetu<sup>24</sup>.

Oprócz wychowania przedszkolnego dzieci, siostry widziały potrzebę opieki nad ubogimi dziewczętami, dlatego zabiegały o otwarcie w Jarosławiu szwalni szkoleniowej. W związku z inicjatywą istniejącego Komitetu Założycielskiego Szwalni Szkoleniowej postanowiono połączyć oba apostolaty w jednym budynku. Komitet Szwalni postanowił pomóc Komitetowi Ochronki w dobudowaniu piętra w parterowym dotąd domu ochronki i przeniesieniu tam

---

<sup>21</sup> Nauczycielki należące do tego Stowarzyszenia zachęcały starsze uczennice z bogatych rodzin do dzielenia się z ubogimi dziećmi słodyczami, zabawkami, a nawet ubraniami, które można było przerobić na młodsze dzieci. Po drugiej wojnie światowej stowarzyszenie już praktycznie nie działało. Tamże, Ochronka w Jarosławiu, s.2; *Historia Zgromadzenia Sióstr Felicjanek*, t. 3, Kraków 1932, s. 373.

<sup>22</sup> „Komitet pracuje w całej pełni i dostarcza środków na utrzymanie przedszkola. Rodzice dzieci podpisali deklarację, że będą uiszczać minimalne opłaty od 2 zł. do 50 gr. od dziecka na miesiąc. Komitet ma dostarczyć 15 ton węgla rocznie. Opłaty dzieci idą na ich dożywianie. Ponadto Magistrat daje 300 zł. rocznie na dożywianie; Tamże, *Kronika przedszkola*, Jarosław 1935 – 1962, s.2., s.

<sup>23</sup> Zarząd Ochronki SS Felicjanek podawał na łamach prasy lokalnej podziękowanie ofiarodawcom i zamieszczał zebraną kwotę pieniężną i tak np. dnia 7 sierpnia 1938 r. kwota ta wynosiła 119.62 zł. „Gazeta Jarosławska” *Kronika*, Rok VII, nr 31,32, 1938, s. 2.

<sup>24</sup> ACSF, *Kronika ...*, s.3.

szwalni prowadzonej dotąd przez świecką kierowniczkę. Oficjalna decyzja o przeniesieniu szwalni zapadła 31 lipca 1903 r. i od tego momentu zaczęto czynić przygotowania do oddania jej pod zarząd felicjanek, o czym Komitet Szwalni ostatecznie zdecydował podczas swego posiedzenia 17 września 1906 r. Głównym powodem tej decyzji były długi ciążyące na niej<sup>25</sup>.

Na naukę szycia w 1907 r. zapisało się 45 uczennic, z których 30-34 uczęszczało regularnie. Taka frekwencja utrzymywała się cały czas, także w okresie międzywojennym<sup>26</sup>.

Nauka w jarosławskiej szwalni była dwu stopniowa. Do szwalni przyjmowano kobiety, które były wynagradzane zgodnie ze swoim wykształceniem. Uczennice były przyjmowane do szwalni na okres dwu letni. W ciągu pierwszego roku nie płacono im za pracę, natomiast w drugim roku wypłacano im pensję stosownie do ich postępu w nauce i pracy. Dodatkowo po dwóch latach dziewczęta brały jeszcze udział w kursie kroju<sup>27</sup>.

Dziewczętom ze szwalni jeden z ojców dominikanów (później kapłan z parafii) wykładał katechizm raz w tygodniu. Codziennie, na rozpoczęcie pracy czy nauki, dziewczyny śpiewały Godzinki o

---

<sup>25</sup> ACSF IV K 868/10, Warunki założenia szwalni w Jarosławiu i protokoły z posiedzeń, odpis, s.1-8.

<sup>26</sup> Siostra M. Eustacha Mitel, która pomagał siostrze Matyldzie Meandra, kierownicze szwalni zanotowała 15 sierpnia 1919 r. „Do ochronki chodziło 150 dzieci, a kilkanaście dzieci wojennych było stale. Urządzono dla nich stację ratunkową u nas. W szwalni było przeszło 40 dziewcząt.” Podobnie w swoich wspomnieniach pisze siostra Matylda długoletnia kierowniczka szwalni: „Komitet dużo pomagał ochronce i szwalni, P. Nachlik dyrektor bekoniarni dawał nam, co dzień tłuszcz i mięso dla dożywiania dzieci. Siostra Prakseda była w kuchni, miał co gotować, żeby dzieci nie były głodne. Ojcowie Dominikanie pomagali siostram jako spowiednicy i głosili konferencje duchowne dla dziewcząt ze szwalni. Ponadto użyczali felicjankom w potrzebie koni, gdy trzeba było jechać do dworu za sianem dla naszej krówki. W czasie naszego pobytu w Jarosławiu żyliśmy w zgodzie z ludźmi, z urzędami. P. Starosta Rawski był nam bardzo przychylny i pani Rawska z Komitetem i paniami. P. burmistrz nam pomagał, kupcy, duchowieństwo. Mam bardzo miłe wspomnienia. Jasełka bywały. Odgrywały je dzieci w Sali Gwiazdy, a bywały bardzo wesole, bo i dziewczynki ze szwalni miały role”. Wspomnienia s. Eustachy i relacja s. Matyldy z 25 lutego 1958 roku, s. 1-2.

<sup>27</sup> Tamże, b. sygn., odpis umowy między Stowarzyszeniem Ochronki, Komitetem Szwalni a Zgromadzeniem Sióstr Felicjanek.

Najświętszej Maryi Pannie, potem podczas pracy śpiewały różne pieśni religijne, po południu słuchały przez pół godziny czytania pobożnych lektur np. żywotów świętych a pod koniec pracy odmawiały różaniec. O godzinie 18.00 po odśpiewaniu pieśni „Wszystkie nasze dzienne sprawy” kończyły naukę i pracę<sup>28</sup>.

Oprócz ochrony dla małych dzieci i szwalni szkoleniowej siostry felicjanki, na prośbę Magistratu Miasta Jarosławia miały przed wojną w 1937 r. podjąć pracę w zakładzie dla sierot, który planowano stworzyć. Jednak z nieznanych powodów inicjatywa ta została zrealizowana dopiero 22 marca 1945 r., wtedy to ochronka zaczęła prężnie funkcjonować<sup>29</sup>.

W okresie międzywojennym wyżej wymienionymi obowiązkami sióstr oraz porządkiem domowym kierowała przełożona domu zwana ancylią. Funkcję tę pełniły następujące siostry:

1. s. Berarda Stanisławska	1919-1922
2. s. Rajmunda Kruszyńska	1922-1923
3. s. Laura Minta	1923-1925
4. s. Wiktoryna Chomentowska	1925-1930
5. s. Cezara Fornal	1931-1933
6. s. Ksawera Wesoła	1933-1934
7. s. Stefańa Barańska	1934-1935
8. s. Bonafita Neymanowska	1935-1936
9. s. Dymaza Garbowska	1936-1937
10. s. Berarda Stanisławowska	1937-1938
11. s. Wiktoryna Chomentowska	1938-1939 <sup>30</sup>

Oprócz przełożonej w domu jarosławskim przebywało zazwyczaj 6 sióstr. Przełożona, a zarazem kierowniczka ochrony, wychowawczyni w szwalni, siostra do pomocy w szwalni, dalej podobnie siostra do pomocy w ochronce, siostra do gospodarstwa i prania,

---

<sup>28</sup> Tamże, Wspomnienia siostry Eustachy ..., s. 2.

<sup>29</sup> Tamże, dziennik podawczy Zarządu Prowincji z 1937 r., Pismo Magistratu miasta do przełożonej Generalnej z 30 stycznia 1937 r. w sprawie utworzenia sierocińca w Jarosławiu.

<sup>30</sup> ACSF, Katalogi Prowincji Krakowskiej za lata 1918/19-1938/39; Schematyzy diecezjalne 1925-1938, passim.

siostra do pracy w kuchni. Ogółem w okresie 1919-1939 w Jarosławiu pracowało około 80 sióstr felicjanek.<sup>31</sup>

Całkiem podobna do pracy sióstr felicjanek była praca i obecność w Jarosławiu **Sióstr Służebniczek ze Starej Wsi**<sup>32</sup>. Szczególnym terenem działalności wychowawczej zgromadzenia były domy sierot. Założyciel bowiem, Edmund Bojanowski, zalecał tworzenie tego rodzaju placówek. Sieroty wychowywane przez siostry, poza dobrym wychowaniem, otrzymywały podstawowe wykształcenie, praktyczne przygotowanie do życia przez wyuczenie jakiegoś zawodu np. krawiectwa, dziewiarstwa i umiejętności dobrego prowadzenia domu<sup>33</sup>.

Pierwsze siostry służebniczki przybyły do Jarosławia 10 lipca 1919 r. Były to s. Agnacja Fekiel, Julia Nachyl i s. Marcela Olejnik. Staraniem księdza Lisińskiego, katechety gimnazjalnego, który stał na czele Komitetu założycielskiego objęły one w posiadanie dom sierot<sup>34</sup>. Dom przeznaczony na zakład zakupiono z drobnych składek i subwencji od państwa Dzierżyńskich. Część umeblowania uzyskano z likwidacji domu zakonnego w Orzańsku, natomiast stacjonujące w Jarosławiu wojsko złożyło w ofierze na dom

---

<sup>31</sup> Tamże.

<sup>32</sup> Zgromadzenie Sióstr Służebniczek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej powstało w 1850 r. w Wielkopolsce z inicjatywy błogosławionego Edmunda Bojanowskiego. Szybko nastąpił intensywny rozwój tej wspólnoty zakonnej. Domy zgromadzenia powstawały nie tylko w zaborze pruskim, ale pojawiały się również na terenie Galicji. Wskutek represyjnej względem zakonów polityki władz zaborczych doszło do podziału zgromadzenia służebniczek na kilka oddzielnych gałęzi: wielkopolskie (pleszewskie), staromiejskie (1866), dębickie (1890) i śląskie (1897). Wspólnota służebniczek starowiejskich usamodzielniała się w 1866 r., a w 1874 r. na kapitule Zgromadzenia w Starej Wsi wybrane zostały władze generalne. Od miejscowości, w której założono dom generalny, gałąź ta otrzymała nazwę. Do najważniejszych zadań zgromadzenia zalicza się: katechizację, chrześcijańskie wychowanie dzieci i młodzieży, pracę w placówkach opiekuńczych, sierocińcach, ochronkach, przedszkolach i szkołach, pielęgnowanie chorych oraz dzieła miłosierdzia.

<sup>33</sup> S. Szelegiewicz, *Edmund Bojanowski i Jego dzieło. Powstanie zgromadzenia*, Poznań - Warszawa - Lublin 1966, s. 41-71.

<sup>34</sup> AGSS, ADP, F I a, s. Daniela Krosnowska, s. Agata Mazur, *Krótką Historia Poszczególnych Domów prowincji przemyskiej*, mps; Tamże, sygn. XXVIII 3, APPS, umowa zawarta między zgromadzeniem sióstr służebniczek i komitetem założycielskim z 19.09.1919 r.

łóżeczka dla dzieci. Siostry od samego początku rozpoczęły ofiarną pracę przy wsparciu okolicznej ludności. W Kronice domu zanotowano, że płody roli tj. jarzyny i ziemniaki składała na rzecz domu P. Lisowiecka z Chłopic. W pierwszym roku w zakładzie przebywało 25 dzieci: chłopcy i dziewczynki<sup>35</sup>.

Zaledwie po roku funkcjonowania domu zrodziła się inicjatywa założenia w Jarosławiu kolejnego domu z tym samym przeznaczeniem.

Dr Adolf Dietzius, były burmistrz Jarosławia, w swoim teŝtamencie przeznaczył swój dom z budynkiem gospodarczym i ogrodem na zakład dla sierot polskich. Prezes Komitetu zakładowego ks. Lisiński przejął spadek wraz z wszelkimi długami. Po opuszczeniu domu przez wdowę po dr Dietziusie, cały budynek na krótko zajęła Misja Czerwonego Krzyża i jakiś czas urzędowała w nim. Jak się później okazało, było to z wielką korzyścią dla przyszłego zakładu, ponieważ wyjeżdżając, Misja pozostawiła po sobie: łóżka z materacami, stoliki, szafki, krzesła, naczynia kuchenne i stołowe oraz cały zapas produktów żywnościowych. Zaraz po opuszczeniu domu siostra Fejkiel objęła dom w posiadanie. Oficjalnie dom zaczął działać 20 marca 1921 r. Wtedy to ks. Lisiński dokonał poświęcenia budynku. W domu tym zamieszkały nowe siostry: s. Feliksa, s. Józefa, s. Izydora, obydwaj jednak domy miały jedną przełożoną do 1955 r.<sup>36</sup> W tym czasie wielką pomoc otrzymywały siostry od Polonii amerykańskiej, która obdarowywała zakłady w odzież, obuwie i żywność. Od tego czasu pierwszy zakład zamieszkiwały dziewczęta a drugi chłopcy. W 1921 r. dom dla chłopców mieścił 25-30 osób. W późniejszych latach w obu domach zwykle przebywało około 80 dzieci.

Siostry prowadząc domy, szczególną uwagę zwracały na wychowanie religijne. Szczególnie dbały by dzieci uczestniczyły we mszy świętej i spowiedzi. Przygotowywały dzieci do pierwszej komunii świętej. Raz w roku, w domach, odbywały się rekolekcje, które z reguły głosił ks. Lisiński, dwa razy w tygodniu prowadził w

---

<sup>35</sup> Tamże, zesp. APPS, XXVII 1, Kronika domu SS. Służebniczek NMP Niepokalanie Poczętej 1919-1955 przy ulicy Grunwaldzkiej 20.

<sup>36</sup> Tamże, ADP, Kronika Domu Sierot Polskich im. Dietziusa w Jarosławiu (skrót); Karta domu placówki; Tamże, ADS, F 1, Krótka Historia Poszczególnych Domów ..., mps.

obydwu domach katechezy i sprawował Eucharystię. Dzieci były również włączane w życie parafii przez udział w nabożeństwach majowych i różańcowych. Domy często odwiedzali w tym czasie ojcowie dominikanie i reformaci a także księża z parafii: ks. Litwin, ks. Męski.

Siostry służebniczki często organizowały z dziećmi akademie o charakterze państwowym i religijnym. Dzieci często przedstawiały jasełka i przedstawienia o Męce Pańskiej, brały udział w festynach miejskich<sup>37</sup>.

Trudna sytuacja finansowa zakładów zmuszała siostry do organizowania zbiórek, tzw. kwest lub went na rzecz domów. Odbywały się one przeważnie w okresach przedświątecznych i wakacyjnych<sup>38</sup>. Często siostry objeżdżały okoliczne wioski zbierając na rzecz domów płody rolne.

Siostry służebniczki mieszkające w zakładach nie ograniczały swojej działalności w mieście tylko i wyłącznie do pracy z zakładowymi dziećmi. W tym czasie często odwiedzały chorych w domach, w szpitalu, w okolicznych wioskach organizowały ponadto kursy szycia dla kobiet.

W okresie międzywojennym w zakładach pracowało około 100 sióstr, rocznie w każdym z domów przebywało po 4 siostry. W omawianym okresie funkcje przełożonych pełniły następujące siostry: s. Agnacja Fejkiel 1919-1927, s. Salezja Damówna 1928-1930, s. Stanisława Wójtowicz 1931-1935, s. Weronika Gajda 1935-1937 i ponownie s. Stanisława Wójtowicz 1938-1948<sup>39</sup>.

Praca sióstr służebniczek była zauważana i doceniana w Jarosławiu skoro w 1930 r. p. Maria Kopczyńska, dyrektor szkoły powszechnej w Jarosławiu, wniosła prośbę do Zarządu Zgromadzenia w Starej Wsi o przydzielenie sióstr do objęcia domu w Jarosła-

---

<sup>37</sup> W Kronice zapisano: „Dnia 09.06.1929 r. odbył się festyn w parku miejskim, pogoda sprzyjała do g. 5-tej. Dzieci odgrywały zabawę kwiatową, Chinę, Polkę i krakowiaka...; znowu w innym miejscu pisze „ odbył się festyn przedświąteczny. Dzieci występowały bardzo ładnie, odegrały tak, że całe miasto było zainteresowane zakładowymi dziećmi...” Tamże, Kronika Domu..., s. 60-71.

<sup>38</sup> Zbiórki odbywały się w parku miejskim przy okazji licznych festynów, w 1934 r. zebrano – 1685.22 zł., w 1935 r. – 1472 zł., w 1936 r. – 1243.17 zł., Tamże, Kronika Domu ..., s. 115-125.

<sup>39</sup> Tamże, brak sygn., Spis Sióstr, które pracowały w Jarosławiu 1919-1939.

wiu na przedmieściu dolnoleżańskim, celem prowadzenia przedszkola – ochronki i pracowni robót ręcznych dla dziewcząt.

15 grudnia 1930 r. przyjechały pierwsze siostry i z miejsca podjęły pracę w tej palcówce. W zakres ich obowiązków wchodziło prowadzenie przedszkola, urządzenie kursów kroju, szycia i gotowania dla okolicznych dziewcząt<sup>40</sup>. Do przedszkola uczęszczało średnio około 40 dzieci. Siostry pisały o swojej pracy, że: „początkowo jest trudna, ale stopniowo dzieci urabiały się pod każdym względem. Częste wizytacje wypadały pozytywnie, co także było dodatkową motywacją”<sup>41</sup>.

Ksiądz katecheta Teofil Hędrzak otaczał dom duchową opieką, odprawiał w każdą niedzielę Mszę św. i nabożeństwa, odwiedzał siostry i często rozmawiał z dziećmi.

Od 1930r. do 1939 r. kolejno funkcję przełożonej domu pełniły s. Ksawera Bożekówna (1930-1936) i s. Pulcheria Osypkówna (1936-1939), w domu stale mieszkało dwie siostry<sup>42</sup>.

Siostry Służebniczki po dzień dzisiejszy pracują w Jarosławiu i cały czas oddziaływają swoją postawą i obecnością na zachowania religijno-moralne lokalnej społeczności jarosławskiej.

Zupełnie inny charakter pracy od wcześniej omówionych zgromadzeń, podjęły w Jarosławiu w omawianym okresie **siostry serafitki**<sup>43</sup>.

---

<sup>40</sup> AGSS XXV 1-3, APPS, Kronika Przedszkola, s. 1-2; Kopff, Urządzenie domów ochron dla małych dzieci, Kraków 1844, s. 17.

<sup>41</sup> Tamże, Umowa zawarta pomiędzy Towarzystwem Szkoły Ludowej w Jarosławiu a Zgromadzeniem Sióstr Służebniczek NMP z dnia 21 listopada 1930 r., s. 1-2; Kronika przedszkola, s. 3; Piękna uroczystość w Ochronce T.S.L. pod wezwaniem św. Zyty, „Głos Jarosławia”, 7 luty 1931, nr 7, s.3.

<sup>42</sup> AGSS, brak sygn., Spis Sióstr, które pracowały w Jarosławiu 1919-1939.

<sup>43</sup> Zgromadzenie Córek Matki Bożej Bolesnej powstało 1881 r. w Zakroczmiu z inicjatywy bł. Honorata Koźmińskiego i Małgorzaty Łucji Szewczyk w celu odrodzenia moralnego i religijnego narodu. Łucja Szewczyk w maju 1881 r. razem z pierwszą kandydatką do zakonu zaczęła formować nowe bezhabitowe zgromadzenie zakonne. W początkowym okresie przez 10 lat siostry pracowały na terenie zaboru rosyjskiego i mimo trudności opiekowały się chorymi i bezdomnymi staruszkami w Zakroczmiu, Warszawie i Częstochowie. W 1891 r. przeniosły swą działalność na teren ówczesnej Galicji. 14 sierpnia 1891 r. przyjęły z rąk ordynariusza krakowskiego kard. Albina Dunajewskiego habitę. W okresie międzywojennym zgromadzenie rozwijało się bardzo intensywnie w całej Polsce, a w 1932 r. doszło do podziału na prowincje: poznańską, lwowską (obec-

W 1902 r. gmina miasta Jarosławia oddała do użytku wybudowany przez siebie szpital powszechny, publiczny. W związku z tym Komitet Szpitala zwraca się z prośbą do Zarządu Sióstr Serafitek w Oświęcimiu o podjęcie pracy w tej placówce<sup>44</sup>.

Pierwsze siostry przybyły do Jarosławia w dniu otwarcia były to: s. Hieronima Węgrzyk, s. Klementyna Chrabczyńska, s. Gertruda Skotnicka<sup>45</sup>.

Do zasadniczych obowiązków sióstr zatrudnionych w szpitalu w Jarosławiu należało: w czasie pracy stałe przebywanie na oddziałach, obecność na sali w czasie wizyt lekarskich, czynna pomoc przy operacjach i zmianie opatrunków, podawanie chorym pożywienia i lekarstw, przygotowanie chorym opatrunków i leków, czuwanie nad higieną chorych, troska o powierzony ich opiece majątek szpitalny i czystość na oddziale oraz dozór nad służbą. Ponadto siostry opiekowały się kaplicą szpitalną, prowadziły zakładową kancelarię, pracowały w kuchni i pralni. Całością pracy sióstr zarządzała, w porozumieniu z dyrektorem szpitala i pod jego kontrolą, siostra przełożona<sup>46</sup>. Funkcje przełożonej w tym czasie pełniły siostry: s. Janina Kołakowska 1912-1920, s. Jolanta 1920-1922, s. Teodora Figura 1922-1928, s. Klementyna Chrabczyńska 1928-1932, s. Elekta Paw-

---

nie przemyską) i oświęcimską. Najwięcej sióstr pracuje bezpośrednio przy potrzebujących pomocy. Swą troską obejmują osoby starsze, chore i ułomne, którym służą w szpitalach, zakładach, domach opieki i domach prywatnych. Siostry angażują się też w pracach przy parafiach jako katechetki, pielęgniarki, organistki. R. Bar, *Zgromadzenie Sióstr Serafitek 1881-1961*, „Prawo Kanoniczne” 1963, nr 1-4, s. 75-211; I. Borkiewicz, *Refleksje na tle życia i cnót Służebicy Bożej Małgorzaty Łucji Szewczyk 1828-1905*, s. 20-31; B. Łoziński, *Leksykon zakonów w Polsce...*, s. 329-330; E. Jabłońska-Deptuła, *Zakony Diecezji Przemyskiej 1772-1938*, s. 243.

<sup>44</sup> APP, sygn. 185, Akta miasta Jarosławia, Zdrowie publiczne, utworzenie i budowa szpitala powszechnego 1898-1905; Księga protokołów posiedzeń Komitetu Szpitalnego - Szpitala Powszechnego w Jarosławiu, s. 1; AGSS, sygn. 53, Pismo Komitetu Szpitala Powszechnego w Jarosławiu do Zarządu Zgromadzenia Sióstr Serafitek z dnia 5 maja 1903 r. z prośbą by siostry podjęły pracę w szpitalu w Jarosławiu; G. Czyrek, E. Maciątek, *Założenie i zarys dziejów jarosławskiego szpitala 1902-1918*, w: *Pięć Wieków Szpitalnictwa w Jarosławiu*, red. St. Sobocki, Jarosław 1977, s. 43-60.

<sup>45</sup> AGSS, brak sygn., J. Bar, *Historia Domów Zgromadzenia Sióstr Serafitek 1881-1963*, Kraków 1964, mps, s.2.

<sup>46</sup> Tamże, s. 2-9.



łowna 1932-1935 i s. Wiesława Sieczkówna 1935-1940. Średnio w szpitalu pracowało 13 sióstr<sup>47</sup>.

Zawarta z władzami szpitala umowa gwarantowała siostrom, prócz zaspokojenia potrzeb bytowych, swobodę w wypełnianiu praktyk religijnych i zakonnych. Okolicznością sprzyjającą życiu wspólnotowemu był fakt, iż mieszkały one w budynku szpitalnym. To ułatwiało im wspólne wypełnianie przepisanych prawem zakonnym ćwiczeń zakonnych. Najczęściej odbywały się one w kaplicy szpitalnej. Tam też siostry uczestniczyły we mszy świętej, którą celebrował ich kapelan. W omawianym okresie funkcję tę sprawował ks. katecheta Władysław Litwin, spowiednikiem zaś sióstr był ojciec dominikanin Gabriel Bożeczowski<sup>48</sup>.

Praca serafitek miała duży wpływ na kształtowanie postaw religijnych ich podopiecznych. Wprawdzie umowa zawarta z zarządem szpitala zabraniała siostrom „zniewalania chorych w jakikolwiek sposób do praktyk religijnych, zmiany obrządku lub też ofiar na cele religijne”, to jednak sama ich obecność i poświęcenie miało tu decydujące znaczenie. W jarosławskim szpitalu nie było tzw. duszpasterstwa chorych, dlatego siostry pełniły funkcję zaspakajania potrzeb religijnych swoich podopiecznych. Siostry bardzo często wzywały do szpitala miejscowych duszpasterzy z posługą sakramentalną do chorych<sup>49</sup>.

Praca sióstr należała do niełatwych, wymagała ciągłej dyspozycyjności, liczba chorych nieustannie wzrasta, do czego szpital nie był przygotowany. Siostry również często organizowały w okolicznych wsiach zbiórki żywności i skupowały lniane płótno, z czego wytwarzały bieliznę pościelową. Ciągły kontakt z chorymi narażał siostry na zarażenie się różnymi chorobami. W związku, z czym w omawianym okresie kilka sióstr zmarło. Po dzień dzisiejszy dowodem ich oddanej i ofiarnej pracy jest grobowiec sióstr na cmentarzu jarosławskim.

---

<sup>47</sup> Tamże, s. 3-9.

<sup>48</sup> Tamże, sygn. 53, pierwsza umowa z dnia 28 maja 1903 r., druga umowa poprawiona z dnia 14 stycznia 1911 r. zawarta między Komitetem szpitala powszechnego w Jarosławiu a Zgromadzeniem Sióstr Serafitek, mps., b.n.s.; Tamże, Księga Narad Zarządu Generalnego 1928/29, s. 32,36,41-42; Księga protokołów posiedzeń Komitetu Szpitalnego, s. 5.

<sup>49</sup> Tamże, *Historia Domów ...*, s. 131-141.

Nie tylko szpital był terenem działalności sióstr w omawianym okresie. Bardzo często odwiedzały one chorych w mieście niosąc im pomoc przez pielęgnację i dostarczanie potrzebnych lekarstw. Za swoją posługę otrzymywały drobne ofiary<sup>50</sup>.

W ówczesnych czasach praca i obecność sióstr w Jarosławiu cieszyła się wielkim uznaniem tak ze strony władz miasta, szpitala a przede wszystkim mieszkańców miasta<sup>51</sup>.

Siostry Serfaitki pracowały w szpitalu w Jarosławiu do 1961 r., kiedy to władze komunistyczne zastąpiły je personelem świeckim.

**SS Albertynki.** W 1902 r. burmistrz Jarosławia dr Adolf Detzius zwrócił się do brata Alberta w imieniu Fundacji Dobroczynnej na Rzecz Miasta Jarosławia dla Ubogich z prośbą o objęcie domu dla kalek i ubogich w Jarosławiu. Brat Albert w odpowiedzi napisał, że przyjedzie omówić całą sprawę. W następnym liście zawiadomił, że siostry przyjadą objąć zarząd Domu ubogich dnia 5 sierpnia 1903 r. Dom przy ulicy Mickiewicza 16 był uprzednio użytkowany jako szpital. Po dokonaniu, na zlecenie Brata Alberta, odpowiednich adaptacji w budynku siostry zamieszkały w Jarosławiu i objęły pracę. Pierwszych pensjonariuszy placówka przyjęła 1 lutego w 1904 r.

Zadaniem sióstr w przytulisku było zapewnienie pełnego utrzymania, mieszkania oraz całkowitej opieki mieszkającym tam ludziom ubogim, nieuleczalnie chorym, osieroconym. Średnio w schronisku przebywało 40-50 osób obojga płci w różnym wieku. Nad całością zakładu czuwała wcześniej mianowana przez władze zakonne przełożona domu tzw. Kierowniczka. Siostra Kierowniczka ustalała zasady prowadzenia zakładu, powoływała i zwalniała personel, kontrolowała jego prace oraz czuwała nad należytym zaspakajaniem potrzeb pensjonariuszy, wydawała również przepisy, doty-

---

<sup>50</sup> AGSS, sygn. 53, Księga dochodów 1902-1925, wykaz za pierwsze półrocze 1920 r. ofiara za pomoc ubogim 103 zł., ofiary za stawianie „baniek” po domach 910 zł.

<sup>51</sup> AGSS, sygn. 53 a, Pismo Wydziału Krajowego Królestwa Galicji i Lodomerii do Sióstr Serafitek przy szpitalu powszechnym w Jarosławiu, podziękowanie za pracę; Opinia dyrektora szpitala F. Frachera o pracy sióstr ich ofiarności i poświęceniu w pracy w przytułku, o bardzo dobrej atmosferze w szpitalu, którą tworzą siostry.

czące poszczególnych przejawów życia zakładowego. W okresie początkowym w zakładzie pracowały trzy, później sześć sióstr. Pełniły one funkcje: kierowniczkę, pracownicy administracyjnej, sekretarki, pielęgniarki, opiekunki, kucharki i pomocnicy. Siostry zapewniały pensjonariuszom zaspokojenie ich potrzeb religijnych i kulturalnych. Albertynki zorganizowały w zakładzie bibliotekę i urządziły godziny głośnego czytania dla osób, które nie mogły same czytać. Często były to lektury o treści religijnej. Każdy dzień miał swój początek, nad którym czuwały siostry.

Porządek dnia:

6.30	-	Wstawanie, ubranie się, modlitwa poranna
7.30	-	Śniadanie
8.00 - 11.30	-	Zajęcia w zakładzie
11.30	-	Obiad, wypoczynek
15.30	-	Podwieczorek
16.00 - 17.00	-	Zajęcia w zakładzie
18.30	-	Kolacja, modlitwa wieczorna
20.00	-	Spoczynek, cisza nocna

W niedzielę i święta wszyscy domownicy obowiązkowo brali udział we mszy świętej. Ponadto we wtorek i czwartek w godzinach 15-17 można było przyjmować gości.

Siostry albertynki za swoją pracę nie utrzymywały żadnego wynagrodzenia, a swoje potrzeby materialne zaspakajały środkami uzyskanymi ze zasobów fundacji.

Życie religijne sióstr koncentrowało się w zakładowej kaplicy. Tam siostry wypełniały wszystkie praktyki ascetyczne zapisane w regułach zakonnych. Przebywając w Jarosławiu siostry często podejmowały dodatkowe inicjatywy niezwiązane z funkcjonowaniem Domu Opieki. Jedną z tych inicjatyw było organizowanie letnich wyjazdów na kolonie dla dzieci z rodzin biednych<sup>52</sup>.

---

<sup>52</sup> W 1928 r. od 28 lipca do 31 sierpnia w odpoczynku w Zakopanem uczestniczyło 5 dzieci, w 1929 r. od 1 października do 6 listopada 3 dzieci, w 1930 r. od 1 lipca do 30 sierpnia 6 dzieci. ASAK, brak sygn., Pisma do Magistratu miasta Jarosławia o zwrot i refundację kosztów z dnia 3 września 1928 r. z dnia 7 listopada 1929 r. i z dnia 3 września 1930 r.

Wydaje się, że rola i znaczenie żeńskich zgromadzeń zakonnych przebywających w Jarosławiu w okresie międzywojennym dla mieszkańców miasta była znaczna zarówno na płaszczyźnie społecznej jak i religijnej. Ich obecność była niejednokrotnie zauważana i doceniana. Same zgromadzenia różnorodną swoją działalnością oświatowo-wychowawczą, charytatywną, przepełnioną różnymi dziełami miłosierdzia mocno wrosły w historię miasta i okolicy. Wpływały na postawy religijne, moralne, patriotyczne Jarosławian pozostawiając trwałe ślady w postawach późniejszych pokoleń.